

Miłość jak wino – Eleni

Przychodzi do mnie co dzień chłopak na schwał
I smutnie patrzy mi w oczy
Wiele bym dała za to żeby się śmiał
Bo mi chłopaka bardzo żal

Na świecie barwny kwiecień idzie przez park
A wieczór taki uroczy
Kwiaty od mego chłopca tulę do warg
Ale na inny czekam dar

Miłość jak wino uderza do głów
Niesie nam życie bez trosk i bez wad
Wchodzi do serca jak noc po złym dniu
Żeby odmienić nam świat

Miłość jak wino uderza do głów
Trzeba jej pragnąć i pić aż do dna
Więc się zakochaj i o niej mi mów
Nim ją kto inny mi da

Weselej z przyjacielem zmieniać swój czas
Patrzeć na niebo wysokie
Na czarnym firmamencie szukać swych gwiazd
Wróżyć co w życiu czeka nas

Gdy słońko ponad łąką złoty swój krąg
Schowa za białym obłokiem
To wtedy zawsze znajdę ciepło twych rąk
I nasz przyjazny wspólny dom

Miłość jak wino uderza do głów
Niesie nam życie bez trosk i bez wad
Wchodzi do serca jak noc po złym dniu
Żeby odmienić nam świat

Miłość jak wino uderza do głów

Trzeba jej pragnąć i pić aż do dna
Więc się zakochaj i o niej mi mów
Nim ją kto inny mi da



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych